



niedziela, 24.08.2025

Gminne Dożynki w Ryczowie

Uroczystość dożynkowa rozpoczęła się Mszą świętą dziękczynną na stadionie. Wzięły w niej udział wszystkie oficjalne delegacje, samorządowcy, zaproszeni goście oraz mieszkańcy Gminy Spytkowo. Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył ks. Adam Ogiegło. Wraz z nim przy ołtarzu stanęli ks. Sławomir Głuszek oraz ks. Łukasz Dębski, wikariusz ze Spytkowic. W okolicznościowym kazaniu ksiądz proboszcz powiedział:

Odczytany fragment Ewangelii każe nam przemyśleć stosunek do naszej pracy, do tego, co posiadamy – do pieniędzy, do bogactwa. Okazuje się bowiem, że w naszym podejściu do wartości doczesnych ujawnia się wartość człowieka, a zwłaszcza wartość chrześcijanina. Iluż to ludzi w naszych czasach naśladuje – i to w stu procentach – bogacza, o którym mówi Pan Jezus. Iluż to zapracowanych po łokcie, zadyszanych, często bez wytchnienia, byle tylko gromadzić, byle być bogatym. Wprawdzie uczciwe wzbogacenie się nie jest rzeczą łatwą, mimo to jednak udziela się nam pragnienie posiadania, gromadzenia bogactwa. Mieć! Mieć jak najwięcej! Coraz częściej słyszymy, powtarzane jako maksyma życiowa, tragiczne słowa: „Głupi bo biedny, biedny bo głupi”. Nie ma się czemu dziwić. Ważna jest przecież nie sama ilość bogactwa, ale stosunek do niego. Chrystus potępił człowieka, zamożnego nie za to, że dużo posiadał, lecz za to, że przesadnie gromadził, aby jeść, pić, odpoczywać, używać. Można mieć kilka tysięcy w kieszeni, gromadzonych przez tydzień tylko po to, by je rozpuścić w jeden sobotnio-niedzielny weekend. Dla tego człowieka zbierane przez tydzień złotówki – stają się bóstwem. O nich myśli od rana do wieczora, im składa w ofierze wszystko. Czegóż się nie robi na ziemi, aby tylko zdobyć trochę pieniędzy? W odniesieniu do takiego właśnie człowieka Pan Jezus stosuje to mocne słowo: „głupcze”. Iluż ludzi ochrzczonych, iluż spośród nas usłyszałyby od Boga to twarde słowo: „głupcze”? Mądrość Ewangelii polega na tym, że wszystko ustawia na właściwym miejscu, że wie, co przedstawia prawdziwą wartość, co rzeczywiście jest skarbem. Według Ewangelii człowiek bogaty to nie ten, który zgromadził skarb dla siebie, ale ten, który zdobył skarb wielki w oczach Boga. Chrześcijanie jako uczniowie Chrystusa powinni zadziwić świat wielką mądrością ewangeliczną, tym nieustannym wysiłkiem gromadzenia prawdziwych skarbów: sprawiedliwość, dobroć, miłosierdzie, roztropność. To jest bogactwo decydujące o wartości człowieka, a ten, kto o nie zabiega, jest mądry. Kto zrozumiał, że prawdziwe bogactwo jest bogactwem serca a nie kieszeni, odkrył piękno Ewangelii i prawdziwego chrześcijaństwa.

Stajemy dziś przy ołtarzu ze świadomością, że ludzki wysiłek dzięki Bożej pomocy wydał owoc. Przynosimy z wdzięcznością plony ziemi z pól, ogrodów i sadów. Przychodzimy, aby Bogu dziękować i prosić Go by pomógł nam mądrze używać tych darów. By nas uczył wrażliwości na potrzeby innych, zwłaszcza tych, którym chleba powszedniego może zabraknąć. Z radością dziękujemy za czas miniony i z ufnością powierzamy Bogu nasze jutro.